



Przeobrażanie choroby i innych okoliczności

Gjalse Thogme Zangpo

Pokłon Guru!

Ten iluzoryczny ochłap ciała, które noszę jak inni –

Jeśli chory, niech tak będzie! Uraduję się chorobą,
Gdyż uwolni mnie od zebranej niegdyś złej karmy.
W końcu wiele praktyk Dharma
Służy oczyszczeniu dwojakich zaciemnień.

Jeśli zdrowy, niech tak będzie! Uraduję się zdrowiem,
Gdyż krzepkie ciało i umysł dobrze służą praktyce prawości.
W końcu sensem tego życia
Jest poświęcenie ciała, mowy i umysłu cnotcie.

Jeśli biedny, niech tak będzie! Uraduję się biedą,
Gdyż dzięki niej nie mam nic do stracenia i do pilnowania.
Wszelkie spory i waśnie bez wątpienia
Biorą się z pragnienia bogactw i zysków.

Jeśli bogaty, niech tak będzie! Uraduję się bogactwem,
Gdyż trzeba mi tylko pomnażania zasługi.
Obecne oraz przyszłe powodzenie i szczęście bez wątpienia
Bierze się z samodzielnie nagromadzonej zasługi.

Jeśli umierający, niech tak będzie! Uraduję się śmiercią,
Gdyż nie poddaję się złym wpływom
I mając wsparcie w pielęgnowanych dobrych skłonnościach,
Bez wątpienia wkroczę na prawdziwie niezawodną ścieżkę.

Jeśli długowieczny, niech tak będzie! Uraduję się życiem,
Gdyż kiełkujące autentyczne doświadczenie,
Dogłądane w słońcu i deszczu pouczeń,
Bez wątpienia z czasem wyda owoc.

Proszony przez gesze z sakjapy, pytającego, jak uporać się z chorobą i resztą, ten mnich Thogme, co rozprawia o Dharmie, skreślił kilka słów o wprowadzaniu różnych sytuacji na duchową ścieżkę.

Niech się darzy!

Gjalse Thogme Zangpo (1297-1371) był wielkim mistrzem, słynącym ze zdolności brania na siebie cudzych cierpień i dzielenia się własnym szczęściem.

Przekład na język polski: Adam Kozieł